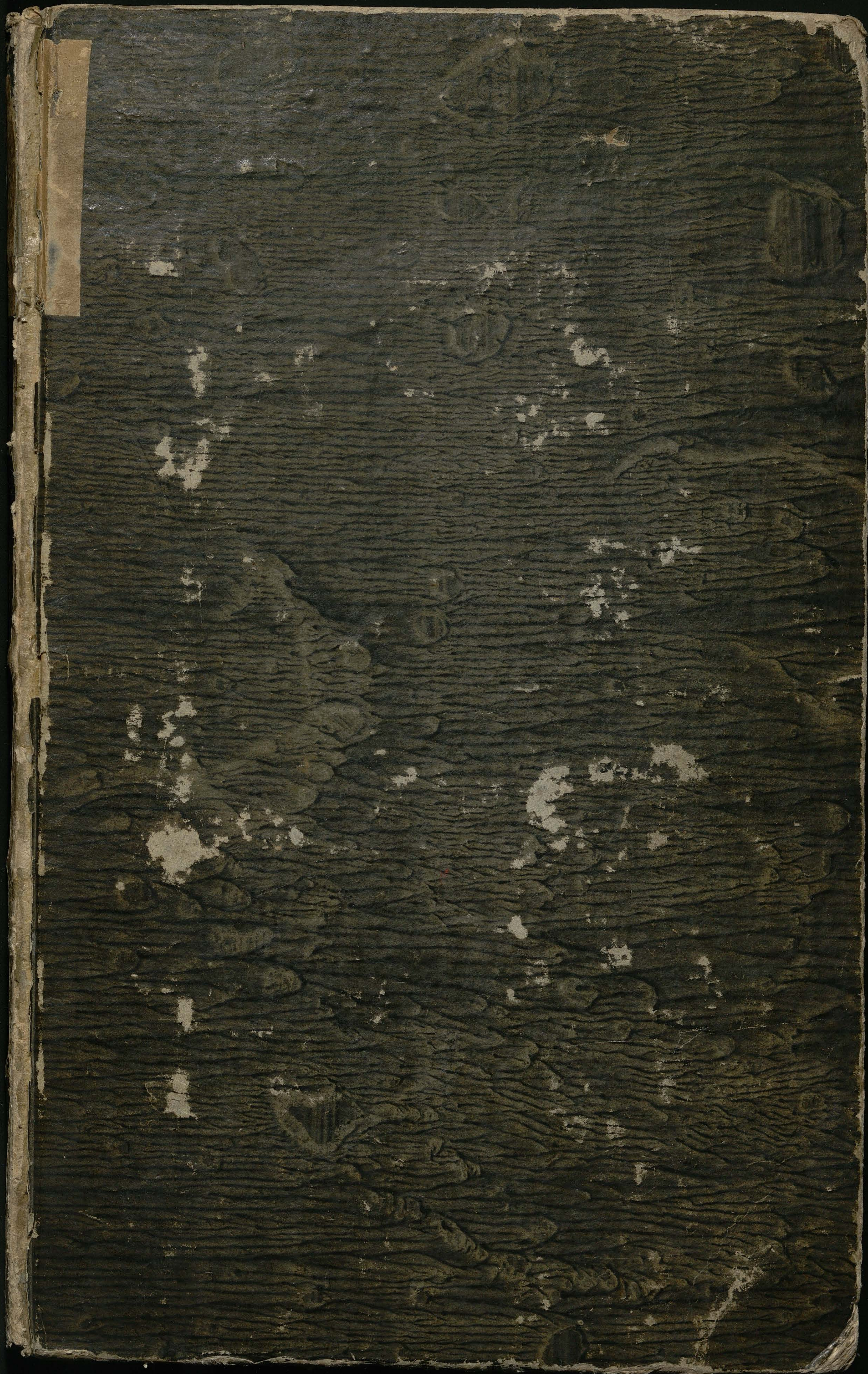



V
B
J
C
8957

GŁOS
JASNIE WIELMOZNEGO
GORZENSKIEGO,
STOLNIKA I POSŁA
POZNANSKIEGO

Dnia 24. 8bra MIANY.

NAYIASNIEYSZY KROLU
PANIE MOY MIŁOSCIWY.
PRZESWIETNE ZGROMADZONE RZPLTEY STANY.

Niemogę przyzwoiciey oſtrzeżonego na dniu wczorayſzym użyć Głoſu, iako kiedy go czyſtey prawdzie i ſłuſzności poświęcam. Słyſzę tu zaſkarżony Departament Woyſkowy, ſłyſzę obwinioną Radę, z ktorą znosił ſię iak powinien był Departament. Byłem delegowany do wglądania i roztrząſania czynności Rady Nieuſtaiącey, tyle ma prawda mocy nad umyſłem moim, że widząc wychodzącą w czym Radę z Granic przepiſanego iey Prawa, a w ſzczególności widząc że w wydanym Regulaminie, też Radę ſkładaiący Departament Woyſkowy odſtępuie od użytecznych zamiarow, ſambym nie wątpliwie przeciwko niemu naſtawał.

Miłość Woyſka, tey dzielney Narodow twierdzy, włada mym ſercem, a im mnie więcey ſmutne doświadczenie o potrzebie iego przekonywa, tym chętniey część dochodow maiątku mego poświęciłbym na iego ofiarę Z tąd całość Rzepltey, ztąd bespieczeńſtwo Oſob i Maiątkow Obywatelſkich, ztąd moc, powaga i powſzechne Narodu zawiſło dobro; a zatym nie powiękſzenia płacy Officyerow, nie nowego ich utworzenia, lecz pomnożenia Woyſka w Gemeynach, i opatrzenia iego w potrzeby konieczne, w każdym razie domagać ſię iak nayuroczyściey oświadczam. O ktożby to dał widzieć Kray Naſz, tę uciśnioną zewſząd Oyczyznę, ten wzgardzony (że tak rzekę) Narod w tym ſzczęściu, w tey poważney przed światem poſtawie, gdzieby zguby Naſzey chciwym ſąſiadom mężny mogliśmy dać odpor. Ale zaſtanowmy ſię natym, czyli w wydanym nowo Regulaminie odſtąpił Departament od użytecznego Woyſku i Kraiowi celu, patrzmy na to okiem nieuprzedzonym.

Ja niewidzę w nim winy ani nagany, znayduię owſzem dobry porządek, karność Woyſkową, znayduię wſzelką pilność, roztropność przyzwoitość ściśle zachowaną. = Pierwſza Myśl Rady i Departamentu Woyſkowego była, ułożyć Regulament dla Kawaleryi Narodowey i Pułkow przedniey ſtraży; wſzakże za dopomnieniem ſię Poſłow ſkładaiących w tey mierze Konferencye w obecności JW. Woiewody Ruſkiego w Grodnie, umowiono ſię, że po Seymie Departament Woyſkowy

wniesie tę materyą do Rady. Lecz ieżeli uznany był za potrzebny Regulament Exercerunku dla Kawaleryi Narodowey i Pułkow przedniey straży, z przyczyny odmiennego uzbroienia i całego składu, toć rownie z teyże samey przyczyny potrzebny był dla tychże Korpusow Regulament służby obozowey i garnizonowey. A że w dwoch tych ostatnich Regulaminu częściach, zachodziły odmiany ściągaiące się do innych Korpusow Woyska, wniesionym było przez ś. p. Xięcia Imci Sułkowskiego Woiewodę Poznańskiego, aby dla wprowadzenia koniecznie potrzebney w służbie iednostayności, te obydwie części wspolnie dla całego Woyska ułożone były. = Ze do układow Departament wezwał Porucznikow Kawaleryi Narodowey, i Majorow Pułkow przedniey straży, a nie Generałow, to nayprzod dla tego, iż nie osądził rzeczą przyzwoitą, zostawić dywizye bez Kommendantow. Nadto a zaś we wszystkich Kraiach subalterni nieukładuią Proiektow do nayważnieyszych Praw i stanowien, a pomiędzy tych Naywyższa Zwierzchność wybiera co naylepszego, żaden przecie Obywatel, żadna nawet społeczność, nie pyta się kto układał Uniwersały, Edykta Ordynanse, tylko gdy od przyzwoitey przychodzą Władzy, onym z pokorą i winnym poddaią się posłuszeństwem. Na ostatek Prawo 1776. Roku wyznacza Hetmanom pierwsze w Departamencie Woyskowym mieysce, wolnego zdania zabeśpiecza im z Urzędu prerogatywę. Ordynanse zaś na wykommenderowanie do tey czynności iak nayzdolnieyszych Officyerow, były wczesne, były nikomu nietayne.

Kommenderowani do układu Regulaminu Officyerowie maiąc rozkaz wziąść za fundament Regulamen 1775. Roku ktory Rada ma moc poprawić i odmienić, iako Konstytucya 1776 Roku folio 853. w słowach: *Nowy Regulament* &c. i folio 868 mowi w wyrazach: *Rozdział i rozporządzenie wszystkich części Woyska Nam Krolowi i Departamentowi Woyskowemu, w Radzie in pleno zostawuiemy*, złożyły swoie Proiekta w Departamencie, ktore tamże in pleno były poprawiane lub odmieniane. A iako to bydź nie może, aby *plenum* Rady tak obszernemi pismami zatrudniało się, owszem Rada odsyła zawsze każdą materyą do właściwego Departamentu, ktory wraca *ad plenum* Rady po approbacyą, tak podobnie i Departament Woyskowy w tey mierze postąpił, i gdy po ośmiomiesięczney pracy, po rozważnym w Regulaminie zamkniętych przepisow roztrząśnieniu, przyszedł na powrot *ad plenum*, po przyięciu onegoż w Radzie, położył swoy Ordynans na czele iego, bo Rada zleca wydawać, ale sama niewydaie Ordynansow do Woyska.

Tłomaczenie Prawa R. 1776. nadaiącego moc Radzie roztrząśnienia, poprawienia i odmienienia Regulaminu 1775. iakoby te słowa ściągać się tylko miały do lokacyi Woyska, tym iasno upada, że Regulamen 1775. lokacyi nie stanowi, ale iest na to wyraźna tegoż R. Konstytucya tit: *Lokacya Woyska*, ktorey nowy Regulamen nienaruszył. Jeżeli zaś tenże Regulamen zdaie się bardziey nowym niż poprawionym, to zapewne nieinna przyczyna, tylko że Departament stosował się do świeżych układow Zagranicznych, gdzie wiele po ostatniey woynie Bawarskiey poczyniono odmian; wszakże słusznie abyśmy z obcego doświadczenia, świateyszą coraz czerpali dla siebie naukę. Okazawszy wyżey iakiemi stopniami układany był Regulamen, że nie bez wiedzy Rady; odpowiada się na wniesienie iakoby dawnieyszy nie był uchylony, iż sam Ordynans Departamentu

dosyć otwarcie się w tym tłomaczy, kiedy podług ostatniego służbę czynić każe, a zatym o pierwszym z gruntu zapomnieć należy.

Nowych Szarż utworzonych nieznayduię w ostatnim Regulaminie, bo Generał Kawaleryi iako i Infanteryi iest wyraźnie położony w Regulaminie R. 1775. tit: *Służba Obozowa* w Rozdziale 6. §. 3. i 7. i tit: *Służba Garnizonowa* w §. 2. i 4. O Generał Kwatermistrzu mowi Konst: 1775. tit: *Powinności Generała Lieutenanta* pag: 161. przykazuiąc, aby każdy Generał ćwiczył się w tym co iest umieiętnością Generała Kwatermistrza. Trzeba więc było powinności onych przepisać. A względem Generałow Kawaleryi i piechoty tit: *Honory* toż samo zawiera nowy Regulament co zawierał 1775. —O Maiorach Brygad niemasz w prawdzie wzmianki w Regulaminie 1775 bo Regulaminu dla Kawaleryi Nar: dotąd nie było ułożonego, ale to pewna, że ieden zawsze starszy Porucznik musiał czynić służbę Maiorowską. Więc czyli Maior będzie w Randze właściwey, czyli tylko kto inny służbę iego czynić będzie, należało się dla tey Szarży przepisać powinności. Sztandarowi, czyli Podchorążowie są wyraźnie położeni w Etacie płacy R. 1775. ktorych dziś przecie dla oszczędzenia Skarbu, niemasz płatnych. Jakże więc opisanie tylko samo powinności Szarż wzwyż wyrażonych może bydź wzięte za ich utworzenie, kiedy ani płaca do nich, nie iest ustanowiona; ani iey bez woli Rzepltey nikt stanowić nie może, ani patenta na też Szarże nie wyszły. Wszakże do wydania na nie patentow był dosyć N. Pan authoryzowany, ieżeli podług wniesienia, ktore mi się wczoray słyszeć dało Regulamen 1775. R. iest Prawem stwierdzony, w ktorym iakom wyżey powiedział, o tych Szarżach w kilku mieyscach iest wspomniano. Wszelako ktoż przecie naypierwiey i nayskuteczniey zamiast nowych Szarż ustanowienia, złamał owszem od lat kilkudziesiąt źle wprowadzony zwyczay kreowania nadkompletowych i tytularnych Officyerow? Winien ten wkorzeniony *Abusus* przytłumienie swoie przezorney troskliwości W. K. Mci P. M. Miłł: gdy nawet swych własnych Adiutantow zredukowawszy w szczupłey zamknąłeś ich liczbie. Winni są mowię W. K. Mości actualni Officyerowie, iż im kto inny niebierze tego, co się tylko im samym należy. Przez swoich nawet u zagranicznych Dworow Ministrow, dopomniałeś się W. K. M. i uskuteczniłeś staranością swoią przywrocenie uszczerbioney Woyska Polskiego wziętości.

Nic Prawo niecierpi że powinności dla Generałow i Urzędnikow Koronnych Cywilno Woyskowych Regulamen nieprzepisał, bo te są Konstytucyą 1775. 1776. w Prawie wytknięte. Dla Szeffow zaś Sztabs i Ober Officyerow przepisał w pierwszey części Exercerunku, ktore dla piechoty, ieszcze z druku niewyszły.

Względem Subordynacyi ściśleyszey Szeffow, rownie iako i w innych punktach, wolno iest każdemu zanieść przełożenia do Rady, a ta naywyższa pomiędzy Seymami Magistratura nieuchybi zapewne swoie stosować Rezolucye do Prawa i Sprawiedliwości. Roztrząsać zaś Regulamen na Seymie teraźnieyszym, a roztrząsać go z tą pracą, z tą pilnością, i z tą baczną na wszystko rozwagą, iakiey Departament dokładał w układaniu iego, czasby Seymowania niewystarczył, a ten tym iest droższy im go mniey do zbawiennych i pożytecznych pozostaie robot.

Szosta część Regulaminu, to iest proceder Woyskowy, ponieważ istonie iest ważna z przyczyny, że tam idzie o bezpieczeństwo życia i honoru ka-

ſkiego Woyſkowego, zawieſzoną zoſtała do czytania całkiem w Radzie in pleno, zkąd iaſno widzieć każdy może, iak oſtrożnie w układach Departament Woyſkowy poſtępował.

Słyſzałem ieſzcze na dniu wczorayſzym Głos obruſzony przeciwko prze piſowi poſtępowania z temi, ktorzyby bacząc ſię pokrzywdzonemi przez Szeffow lub Kommendantow ſwoich z ſłużby wyſzedłſzy, Onych wyzywać odważyli ſię, lecz i w tey okoliczności niewidzę nic innego w Regulaminie oſtatnim, nadto co było przepiſano w tymże, Roku 1775. z tą rożnicą, iż takowych powtornie i uporczywie wyzywaiących, chciał mieć Regulamen 1775. *ad forum Competens* zapozwanych. Zapewne *forum competens* niebyłby ſkrzywdzony od Oſoby niedawno Woyſkowey, z intereſsu ſłużby Woyſkowey, gdzie indziey ſtronę ciągnął iak do Juryzdykcyi Woyſkowey, bo możeż bydź przyzwoitſze takowym ſprawom *forum* iak Sąd Departamentowy, a to co pod tłomaczenie oboiętne poddał w ſwym wyrazie Regulamen 1775. to iaśnie wytknął i przepiſał Regulamen terazniey ſzy, odſyłaiąc to do Artykułow Woyſkowych, ktore iakom wyżey namienił dopiero pod roztrząsnienie Rady *in pleno* przyiść maią.

Prześwietny Stanie Rycerſki niżeli mowę moią zakończyć mi przyidzie, pozwol czyſtym tchącemu Duchem, tę ſobie przełożyć uwagę. Ubiegł ſzybkim lotem na czczych, że tak powiem Obrządkach czas, ktory Nam Prawo do rozłączenia ſię z tą Izbą wymierzyło, gdy na dni tylko kilka wrocić mamy na mieyſce Rycerſkiemu Stanowi właściwe, z ktorego tyle chlubnych i zbawiennych niegdy dla Narodu wypłynęło uſtaw, dawſzy pokoy oſobiſtym niechęciom, i wſpaniale podarowawſzy ſobie na wzaiem miłości właſney urazy, publicznemu dobru zawſze ſzkodliwe, bierzmy ſię raczey wſzyſcy za ręce, nie iuż dla ſtanowienia Praw nowych bo ich mamy aż nadto. Jedne uſtawy drugie znoſzą, powiękſzaią ſię *Volumina*, bez powiękſzenia wziętości Rzeczy-Poſpolitey, Niewpływa przeto Polak w intereſsa Europeyſkie, że ma u ſiebie Praw podoſtatek. Niechay tylko będzie zbior Ich iaſny, ſtoſowny do Kraiu, położenia iego i charakteru Narodowego, niechay tak zebrane Prawa gwałcone niebędą, niech będzie pilna ſtraż Ich i Exekucya.

Bierzmy ſię mowię za ręce pokąd ieſzcze trwamy, pokąd Narod znaczemy, do podzwignienia Kraiu z ohydy, wzgardy i niedoſtatku, do uczynienia mu powagi u poſtronnych, a oſtatniemu zapobiegaiąc upadkowi, wſpolnemi ſiłami, wſpolną Radą, iednoſtaynym umyſłem czyńmy wewnętrzne rozrządzenia. Wſzakże mamy ieſzcze w pośrzod Nas ſamych, w pośrzod tey Oyczyſtey ziemi liczne do powſtania ſpoſoby; abyśmy tym celem prowadzeni, tą Sprawą iedynie zatrudnieni, godne Prac Naſzych przynieśli za powrotem tey Izbie Owoce, oczekiwanie powſzechne dopełnili, troſkliwe J.K.Mci o dobro Kraiowe, miłą ſłodyczą napoili Serce, a Sławę wolnego Narodu Obywatelow, ſławę Oycow Naſzych, iuż niemal z gruntu zatraconą, na nowo ożywili.

---

w Starym Mieście pod Nrem 58.

W Drukarni PIOTRA DUFOUR, Konſyliarza Nadwornego J. K. MCI Dyrektora Drukarni Prześwietney Szkoły Rycerſkiey, Uprzywilejowanego na *Awiſki*. czyli *Donieſienia Tygodniowe.*



